

KURIER POLSKI

Rok III

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon
międzymlast. 36-00 (czynny cały dzień).

Sobota, dnia 29 listopada 1947 r.

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-133, PKO IKP Nr VI-140
Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego
Bydgoszcz, konto Nr 8086

Nr 326

GORĄCE DNI parlamentu francuskiego



Wczoraj nowy rząd premiera Schumana przedstawił się Francuskiemu Zgromadzeniu Narodowemu. Na zdjęciu fragment ław deputowanych w Zgromadzeniu z ostatnich dni kryzysu rządowego we Francji. Na twarzach posłów wyraźnie rysuje się troska o dalsze losy Republiki.

PRZEDSTAWICIELE CZTERECH MOCARSTW rozpoczęli OBRADY nad traktatem pokojowym z NIEMCAMI

Równocześnie obradują zastępcy ministrów w sprawie AUSTRII

LONDYN (obsł. wł.). Konferencja 4-ch ministrów w Londynie rozpoczęła wczoraj rozpatrywanie sprawy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Czterej specjalnie wydelegowani przez ministrów zastępcy przedyskutują równocześnie sprawę traktatu pokojowego z Austrią.

Osiągnięto porozumienie na podstawie wniosku kompromisowego min. Bidault, zlecającego sprawę traktatu z Austrią wspomnianej wyżej komisji, która do 2 grudnia ma złożyć sprawozdanie.

LONDYN (PAP). W kołach politycznych, omawiając wyniki drugiego posiedzenia rady ministrów spraw zagr., podkreśla się, że ministrowie doszli do porozumienia w sprawie, która była przedmiotem długotrwałych dyskusji na konferencji zast. min. spraw zagr. Zaznacza się równocześnie, że porozumienie w sprawie kolejności problemów, znajdujących się na porządku dziennym konferencji, stanowi kompromis. Delegacja radziecka zgodziła się na postawienie na pierwszym miejscu porządku dziennego kwestii austriackiej. Równocześnie przyjęli delegaci Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii propozycję Mołotowa w sprawie postawienia na

czymś zagadnień niemieckich problemów, związanych z przygotowaniem niemieckiego traktatu pokojowego.

Kolejność problemów jakie mają być rozpatrywane na konferencji londyńskiej

- 1 Sprawozdanie komisji powołanej do życia dla opracowania projektu pokojowego z Austrią.
- 2 Przygotowanie niemieckiego traktatu pokojowego (granice i procedura).
- 3 Ekonomiczne zasady Niemiec w przyszłości.
- 4 Forma i kompetencja przyszłego rządu tymczasowego Niemiec.
- 5 Dyskusja nad problemem, w jakim stopniu wykonane zostały decyzje, powzięte na konferencji czterech ministrów w Moskwie, w sprawie demilitaryzacji Niemiec.
- 6 Rozpatrzenie wniosku amerykańskiego w sprawie układu 4 mocarstw o rozbrojeniu i demilitaryzacji Niemiec.

Bezczelne prowokacje Niemców amerykańskich Propaganda proniemiecka w USA przybiera na sile

Apel Amerykanina do prasy polskiej o wszczęcie kontrakcji

NOWY JORK (PAP). W Pittsburgu odbyła się ostatnio, staraniem organizacji niemieckiej, „Relief for Germany” wielka impreza propagandowa na rzecz pomocy Niemcom, w czasie której wyświetlano filmy o „nędzy dzisiejszych Niemiec” i wygłoszono szereg apelów do Ameryki, wzywających do wzmocnienia kampanii propagandowej na rzecz Niemiec i zwiększenia pomocy narodowi niemieckiemu. Jednym z głównych mówców był Otto Hauser, przewodniczący „Steuben Society”, głównej organizacji Niemców amerykańskich. Hauser mówił w jaskrawej formie o „obojętności i braku współczucia” dla Niemiec w USA, przedstawił zebranym „nieznaną nigdzie, poza Niemcami, nędzę narodu niemieckiego” itd. Atakował na równocześnie politykę radziecką na wschodzie Niemiec i żądał rewizji

obecnych granic wschodnich Niemiec.

To niesłychanie beczelne wystąpienie Hausera wywołało protesty wśród zebranych i jeden z uczestników zebrania, Amerykanin, Paul Gray, zwrócił się nazajutrz z listem otwartym do polskiej prasy w Pittsburgu, Cleveland i Chicago z apelem do Amerykanów polskiego pochodzenia, aby utworzyli jednolity front przeciwko propagandzie niemieckiej w USA, której nasilenie rośnie z dnia na dzień.

Zebranie pittsburskie jest jednym z szeregu imprez niemiecko-amerykańskich w ostatnim okresie. Dnia 5 grudnia odbędzie się w Chicago wielkie zebranie porozumiewawcze organizacji niemieckich w USA dla dalszego wzmocnienia propagandy proniemieckiej w Ameryce i zwiększenia pomocy dla Niemiec.

Strona 3
↓
CO NA TO
SPRAWIEDLIWOŚĆ?

Strajk drukarzy w Chicago

WARSZAWA (PR). W Chicago wybuchł strajk drukarzy. Dzienniki wyszły w zmniejszonym nakładzie.

Zawarcie francusko-radzieckiego układu handlowego

PARYŻ (obsł. wł.). Francja i Zw. Radziecki zawarły układ o wzajemnej wymianie towarowej. Francja ma otrzymać 25.000 ton zboża w zamian za wyroby włókiennicze i barwniki.

Upaństwowienie kolei brytyjskich

LONDYN (obsł. wł.). Administracja brytyjskich towarzystw kolejowych przechodzi pod zarząd państwowy. W tym celu została utworzona państwowa komisja transportowa, która podzieliła całą sieć kolejową na 6 okręgów. Nowy urząd będzie nosił nazwę „Koleje brytyjskie”. Dyrekcja kolejowa składać się będzie z 9 członków. Zatrudnionych będzie na kolejach 635.000 ludzi. Przejęcie nastąpi od 1 stycznia 1948 r.

Z obrad nad sprawą „doraźnej pomocy”

WASZYNGTON (obsł. wł.). Senat amerykański odrzucił propozycję obniżenia kwoty „doraźnej pomocy” dla Francji, Włoch i Austrii. Wczoraj nie odbyło się posiedzenie Senatu, a głosowanie odbędzie się niezawodnie w poniedziałek. Korespondent waszyngtoński BBC przewiduje, że plan pomocy spotka się z większą opozycją w Izbie Reprezentantów.

Półtora miliona robotników strajkuje we Francji

Związki zawodowe odrzuciły propozycje rządu — Schuman stawia wniosek o votum zaufania

PARYŻ (obsł. wł.). Wczoraj dalsze ośrodki przemysłowe zagroziły porzuceniem pracy. Obecnie liczba strajkujących sięga już półtora mi-

liona. Przywódcy głównych związków zawodowych odrzucili propozycje rządu, ogłoszone przez premiera Schumana, dotyczące podwyżki płac i dodatków na utrzymanie rodziny.

Wobec tego, że próba premiera Schumana załagodzenia konfliktu nie powiodła się, postanowił on postawić w Zgromadzeniu Narodowym wniosek o votum zaufania.

Katastrofa kolejowa w Anglii

LONDYN. W południowej Anglii zderzyły się 2 pociągi. W katastrofie 1 osoba poniosła śmierć, a 20 zostało rannych.

Układ handlowy między strefami anglosaskimi a strefą radziecką

LONDYN (obsł. wł.). Pomiedzy zarządami stref amerykańsko-brytyjskich a sowiecką zawarto układ handlowy, mocą którego strefy anglosaskie będą dostarczały wyrobów stalowych, dętek samochodowych i in., a strefa sowiecka kopalniaków, wyrobów tekstylnych, kartofli i cukru.

Dr Weizmann przewidziany na prezydenta państwa żydowskiego

NOWY JORK (PAP). Na obiedzie, wydanym z okazji 71-ej rocznicy urodzin dra Chaima Weizmanna, przewodniczącego brytyjskiego związku sjonistów, zaproponowano dr. Weizmannowi stanowisko pierwszego prezydenta projektowanego państwa żydowskiego w Palestynie. Wniosek przyjęty został przez akklamację przez 2000 obecnych na uroczystości osób.

Nowe sukcesy POLSKI w UNESCO Przyjęcie rezolucji o pomocy dzieciom dotkniętym wojną

NOWY JORK (PAP). Z Mexico City donoszą, że komisja programowo-budżetowa UNESCO przyjęła jednogłośnie rezolucję polską, o włączeniu sprawy opracowania karty oświaty młodzieży do programu UNESCO na rok 1948. Druga rezolucja polska, o pomocy dzieciom dotkniętym wojną, która przeszła jednogłośnie w komisji oświatowej, spotkała się jednak w komisji programowo-budżetowej z opozycją jednego z delegatów po-

łudniowo-afrykańskich, który oświadczył, że nie widzi potrzeby zajmowania się tą sprawą. Po przemówieniu radcy delegacji polskiej Bilinskiej, wyjaśniającym społeczne i pedagogiczne znaczenie zagadnienia dzieci po wojnie, oraz po wypowiedzeniu się za rezolucją dyrektora UNESCO Huxley'a i szefa delegacji francuskiej Maritain, również i ta rezolucja została ostatecznie przyjęta jednogłośnie.

Podpisanie traktatu przyjaźni i wzajemnej pomocy między Jugosławią i Bułgarią

Sofia (obsł. wt.) Traktat przyjaźni i wzajemnej pomocy między Jugosławią i Bułgarią został wczoraj podpisany w Warnie nad morzem Czarnym. Obecni byli marszałek Tito i bułgarski premier Dymitrow.

WYBORY w CHINACH

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Szanghaju, powołując się na prasę chińską, że w wyborach do Zgromadzenia Narodowego największą liczbę głosów uzyskali kandydaci Kuomintang. Przew. komisji wyborczej jest zdania, że w wyborach wzięło udział 250 milionów głosujących. Jednakże większość obserwatorów politycznych nie przypuszcza, by w istocie rzeczy liczba głosujących przekroczyła 1/6 wymienionej cyfry.

Organizacja turystyczna w Londynie

LONDYN (PAP). Międzynarodowa Federacja Automobilistów oraz Międzynarodowy Związek Turystyczny powołały do życia Międzynarodową Organizację Turystyczną z siedzibą w Londynie.

Zadaniem nowej organizacji, której przewodniczącym został wicehrabia de Rohan, jest opracowanie sposobów uproszczenia wszystkich formalności, związanych z turystyką, jak zniesienie paszportów, ograniczeń walutowych itp.

Dziś ma zapadnąć decyzja

Wielki znak zapytania nad sprawą podziału Palestyny

Szanse spadły na 1:1

NOWY JORK (PAP). Mimo przewidywań, plenum Gen. Zgromadzenia nie powzięło definitywnej decyzji w sprawie Palestyny i głosowanie odłożono do piątku. Sytuacja uległa pewnej zmianie w kierunku zmniejszenia się szans przyjęcia planu podziału. O ile dotychczas wyglądało, że plan podziału ma zapewnione zwycięstwo, o

Trzeci i czwarty dzień procesu katów Oświęcimia

Himmler przybył specjalnie na pokaz gazowania

WSTRZĄSAJĄCE zeznania świadków

KRAKÓW (PAP). Następnie sąd rozpoczął postępowanie dowodowe. Kieta Mieczysław zeznaje jako pierwszy. Świadek mówi o stosunkach w „Instytucie higieny”, w którym jakiś czas pracował. Widział tam w specjalnych s'ojach skrawki skóry, wycięte z policzków dzieci oraz trzy główki dziecięce, odcięte od tułowia i zakonserwowane w formalinie. Niemcy podśmiewali się z tych poływek dla kultur bakterii, nazywając je „menschensbulion”. Straszne stosunki panowały w bloku infekcyjnym w stammlagerze. Ludzie byli tu wychudli jak trupy i zabierano ich masowo do krematorium. Tutaj dokonano w lecie 1943 r. śmiertelnych zastrzyków na polskich dzieciach z Lubelszczyzny.

Bunkier

W czwartym dniu przed rozpoczęciem przewodu prokurator zgłasza wnioski w sprawie dopuszczenia nowych świadków, których zeznania pozwolą ustalić dane, dotyczące działalności osk. Aumeiera, Plagge, Breitwiesera i Kocha. Z kolei przedstawiciele oskarżenia zadają pytania świadkowi Mieczysławowi Kiecie. Meczarnia kary bunkra polegała na tym, że po 12 godzinach stania w nim musiało się iść na dalsze 12 godzin do pracy. Do ciemnicy trzeba było wpełzać, przy czym SS-mani pomagali kopaniem. W bunkrze tym była rurka, przez którą wchodziło powietrze. W zimie zdarzało się, że śnieg zasypywał ten otwór, wówczas wię-

zień dusił się. Świadek przypomina sobie, iż bunkrem ukarany był premier Cyrankiewicz.

Puszki na prochy

Zawezwany z kolei świadek Tadeusz Wasowicz, więzień Oświęcimia w latach 1941-1944, w zeznaniach swych podkreśla niesłychane zakłamanie władz obozowych w okresie kiedy na skutek zwiększonego zapotrzebowania na siły robocze miały ustać egzekucje, głodzenie i brutalne traktowanie więźniów. Aumeier oświadczył wówczas, że od tego czasu ani jeden więzień nie będzie rozstrzelany. Różnica polegała jedynie na tym, że egzekucje odtąd odbywały się nie na oczach więźniów, a w specjalnie do tego przeznaczonym miejscu w Brzezince.

Następny świadek inż. Michał Kula był więźniem Oświęcimia już od r. 1940. Z racji jego zawodu udostępniono mu swobodne poruszanie się po całym obozie.

„Skoro tylko przybyliśmy do obozu — mówi świadek — otrzymaliśmy numery. Tym samym numerem zaopatrywano puszki na prochy. Te puszki, ustawione na strychu, czekały zawsze na prochy na więźniach”.

Meczarnie w komorach gazowych

Wzywany wielokrotnie do naprawiania urządzeń ślusarskich w krematorium i komorach gazowych, poznałem dobrze cały proceder gazowania. Ilość gazu była niedostateczna, ludzie męczyli się od 15 do 20 minut. Z bólu ogryzali sobie palce u rąk, co widział niejednen więzień, przewożący później zwłoki. Na jedno z pierwszych gazowań, zaproszono Himmlera. Reichsfuehrer SS przez specjalnie dla niego sporządzone okienko z zadowoleniem obserwował męki konających.

Potwór

Aumeier, znany był wszystkim więźniom z niesłychanego okrucieństwa. Niejednokrotnie sam strzelał do ofiar. Na ogół jednak zwykłe zastrzelenie więźnia nie zadawało go — kazał wieszac ze stryczkiem założonym nie normalnie na szyję, ale powyżej nosa, tak aby skazaniec męczył się kilkadziesiąt minut, krwawiąc i puchnąc. Grabner po za osobi-

Z widowni międzynarodowej

Trzeźwy pogląd na świat

W Anglii grupa lewicowa Partii Pracy z postem Zilliacusem na czele — w Ameryce postępowi demokracji z Henry Wallace'em nie zatracili trzeźwego poglądu na wielkie przemiany zachodzące w świecie. Widzą je we właściwym świetle i doceniają należycie ich znaczenie.

Poseł Zilliacus swą obecną wizytę amerykańską wykorzystuje bardzo zręcznie dla celów uświadamiających zdeorientowaną przez kapitalistyczne koncerny prasowe amerykańską opinię publiczną. Wobec korespondentów prasy amerykańskiej w Nowym Jorku Zilliacus oświadczył ostatnio, że „przemiany gospodarcze, zachodzące obecnie w Związku Radzieckim i w Europie środkowowschodniej, przesuną niewątpliwie w ciągu jednego pokolenia punkt ciężkości w Europie z Niemiec na kraje słowiańskie”.

Na temat planu Marshalla Zilliacus oświadczył, że po przybyciu do Stanów Zjedn. został zaskoczony formą, w jakiej plan ten jest przedstawiany opinii amerykańskiej. Zdaniem Zilliacusa „plan Marshalla, który jest jednym z objawów walki imperialistycznej pewnych kół amerykańskich, nie może się udać, tak samo jak nie

stym nadzorem nad krematorium i komorami gazowymi był specjalista od sporządzania narzędzi tortur.

Również świadkowi powierzono nadzór nad konserwacją aparatów w stacjach doświadczalnych. Był on obecny nieraz przy sterylizowaniu więźniów. Sterylizację dokonywano przez spalanie części rodnych promieniami Roentgena. Więźniowie poddani tym doświadczeniom nieuchronnie później umierali, a ciała spalone promieniami spadały od kości.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Już 2 miliony strajkujących

Paryż odcięty od reszty kraju

PARYŻ (PR). Po ogłoszeniu przez przywódców 18 najważniejszych związków zawodowych, że propozycje rządu w sprawie płac i cen są absolutnie nie do przyjęcia, strajki przybrały na sile. Ogółem strajk objął już 2 miliony robotników najważniejszych gałęzi gospodarczych. Wczoraj do strajku przyłączył się również związek inżynierów i techników, a dzisiaj do strajku przyłączył się ma związek pracowników administracji publicznej oraz związek robotników drogowych. Stolica Francji przez ruch strajkowy jest niemal zupełnie odcięta od reszty kraju.

Uwagi prasy francuskiej koncentrują się głównie na sprawie płac i cen przedstawionej przez premiera Schumana. Dziennik „Humanite” rozprawiając się z opinią, że strajk ma podłoże polityczne, stwierdza, że czynniki miarodajne dają tym dowód, że nie wiedzą nic o nędzy mas pracujących.

LONDYN. W Londynie rzecznik ambasady w odpowiedzi na pytanie

Nasze babcie

uwaga! pudr za środek szkodliwy dla cery. Może wtedy czasem miały i rację. Dziś nasza produkcja pudru oparta jest na surowcach nowoczesnych, których korzystne działanie dla cery wielokrotnie zostało zbędne. To też puder „Anida” jest zdrowym i higienicznym środkiem do nadania cerze pożądanego i miłego wyglądu.



NIEURUCHOMIONY samochód ciężarowy marki Ford 4-ka sprzedam za zwrot własnych poniesionych kosztów. Wiadomość: Sopot, ul. Jagiello 9. (01911)

dotyczące stanowiska Francji w sprawie zachodnich granic Polski oświadczył, że chociaż Francja nie była reprezentowana na konferencji poczdamskiej, to jednak w zasadzie uznaje prawa Polski do jej obecnych granic z Niemcami.

ZSRR w obronie granic zachodnich POLSKI

LONDYN. Wczorajsza debata min. spraw zagr. koncentrowała się głównie dookoła kwestii granic wschodnich Niemiec, przy czym ministrowie Bevin i Marshall nie zgodzili się na stanowisko Molotowa, że sprawa granicy z Polską została ostatecznie zatwierdzona w Poczdamie. Oświadczyli przy tym, że wytyczeniem nowych granic powinna się zająć konferencja pokojowa, a Rada Ministrów może przedstawić w tym względzie tylko pewne zalecenia.

Na wiosnę zostanie otwarte największe sanatorium w EUROPIE

— w Jarze Sokołowskim na Dolnym Śląsku —
Szwecja i Polonia amerykańska przyrzekły POMOC w postaci wyposażenia zakładu w urządzenia i leki

WROCLAW (PAP). W Jarze-Sokołowskim (pow. Wałbrzych) przystąpiło do remontu największego w Polsce, a jednego z największych w Europie, sanatorium przeciwgruźliczego dla chorych ze Związku Inwalidów Wojennych. Całkowity koszt remontu sanatorium wyniesie około 50 milionów zł. Obecnie w jednym z wyremontowanych już kosztów blisko ośmiu milionów zł gmachów znalazło pomieszczenie 50 chorych inwalidów, w grudniu zaś br. zainstalowanych zostanie dalszych 200 łóżek.

Całkowite uruchomienie i uroczyste otwarcie sanatorium, w którym znajduje pomieszczenie ponad 600 chorych, nastąpi 9 maja 1948 r. Całkowite wyposażenie chirurgiczne, gabinet roentgenowski i potrzebne leki przysłane zostaną ze Szwecji. Polonia zaś amerykańska przyrzeka pomoc w postaci bielizny, koców itp. W zakładzie uruchomione zostaną również warsztaty cholewarskie, szczerkarskie, krawieckie i inne, gdzie inwalidzi będą mogli się uczyć nowego zawodu oraz dokształcać.

Co słychać na szerokim świecie

W Japonii głosują w skarpetkach

Francuskie pismo „Action” podało kilka ciekawych urywków tokijskiego „Asahi Shimbun”. Dowiadujemy się z nich jak wygląda głosowanie w Japonii.

W obwodzie X... na ul. Y... wznosi się ratusz, do którego udałem się na wybory do rady miejskiej. W korytarzu należało ściągnąć obuwie i wejść w skarpetkach na salę. Przede wszystkim trzeba było się mieć na baczności przed złodziejami bucików. Kobiety wstydziły się, gdyż wiele z nich miało podarte pończochy. Te utrudnienia zabijały w nas całą chęć do głosowania. Urzednicy siedzieli na słomianych matach, jedni przy drugich tak, iż wynosiliśmy wrażenie, że

stajemy w obliczu sędziów. Zwróciłem uwagę jednemu z nich, że wiele prościej byłoby rozprostować kilka używanych mat, które uchroniłyby maty odświeżone i umożliwiły pozostawienie obuwia na nogach.

— My nie dysponujemy materiałem zastępczym — odpowiedział mi urzednik. To samo powtórzyło się przy wyborach do parlamentu i izby doradczej. Wiele osób w obawie przed złodziejami obuwia, zrezygnowało z głosowania.

Co na to sprawiedliwość? Członkowie „Batalionu morderców” pracują nadal w policji niemieckiej

Poznań, w listopadzie. Ciekawe szczegóły dotyczące działalności niemieckiego 61 batalionu policyjnego zwanego także „batalionem morderców” i działającego w okresie okupacji przede wszystkim na terenie województwa poznańskiego i pomorskiego, udało nam się ustalić na podstawie raportu por. policji niemieckiej Kehlera, spisane w języku angielskim w dniu 29 listopada 1945 r. w VII post. policji w Dortmundzie. Raport omawia zbrodniczą działalność 61 batalionu policji w okresie od jesieni r. 1939 do października 1942 r.

„Batalion morderców” powołano do życia w 1939 r. dzieląc go na 4 kompanie po 100—120 ludzi. Dwie spośród tych kompanii utworzono z urzędników policji w Recklinghausen. Kompanie te były przeznaczone do specjalnych zadań. Na czele ich stał kpt. policji z Dortmundu Dederko. Dowódcą I. komp. był kpt. policji dortmundzkiej — Nord, którego w początkach 1940 r. odkomenderowano do pułku SS. Mieszka on obecnie w Dortmundzie. Szefem tej kompanii był wachmistrz Thamm, który również służy dzisiaj w policji niemieckiej, pracując na trzecim posterunku w Dortmundzie. Funkcję dowódcy II komp. pełnił b. por. SS — Fokenbrock, dowódcą IV komp. mianowano kpt. pol. z Recklinghausen Mehra. Jego współpracownikiem był szef kompanii polizeimeister Braunst, któ-

ry pracuje obecnie w VI post. policji w Dortmundzie.

Batalion ten zasilono fachowcami do spraw wysiedleńczych, oficerami SS — Krankem, Ambrosiusem, Braunstem, Mayem, Staubingerem, Wannemacherem i Wilkingiem.

Z polecenia władz SS, cały batalion pełnił służbę na terenach „niebezpiecznych”. Dnia 12 września 1939 r. wmaszerował on do Poznania, wykonując wysiedlanie ludności do tzw. GG. „podejrzanych” utworzono z oficerów SS są-

dy policyjne, które w jak najbardziej brutalny sposób obchodzili się z oskarżonymi. Wszystkie znane w tym okresie w Poznaniu egzekucje publiczne wykonywane były na polecenie sądów policyjnych.

W Inowrocławiu członkowie batalionu dokonywali licznych morderstw, a w powiecie wrocławskim spalił doszczętnie jedną wioskę, strzelając przy tym do miejscowej ludności.

W r. 1940 i 41 batalion pełnił służbę w Częstochowie, Piotrkowie, Krakowie i Radomiu, wyko-

nając tysiące egzekucji, mordując miejscową ludność itp. Batalion ten wstąpił się również swoim udziałem w mordowaniu Żydów, w warszawskim getcie. „Najpracowitszym” był tutaj jeden z dowódców kompanii — Mehr, znany z wydawania rozkazów mordowania ludności.

„Zasłużony” w walce z Polakami batalion rozwiązano w październiku 1942 r. Członków jego dzielono na front wschodni do jednego z innych batalionów który został rozbity i przestał istnieć. Ciekawy jest jednak fakt, że w dwuletnim okresie pokoju angielskie władze nie poczyniły nic, aby unieszkodliwić zbrodniarzy lecz wprost przeciwnie pozwoliły im pracować nadal na ich dawnych stanowiskach.

Mimo że zbrodnie ich są znane, sprawiedliwość ich nie dosięga.

Ciekawostki ze świata

Wierny zwyczajowi

Podczas wyświetlania w Brukseli filmu francuskiego „Diabeł w ciele”, który wywołał żywą polemikę, ambasador francuski opuścił salę.

Zrobiło to wiele szumu, gdyż uznano wyjście z sali za protest. Obecnie wyjaśniono, że ambasador uczynił to dlatego, ponieważ jest przyzwyczajony kłaść się na spoczynek nie później niż o godz. 10 i pół.

Turystyka amerykańska

Liczba turystów amerykańskich wybralerających się do Europy, będzie w tym roku wysza niż 1931.

Z danych ogłoszonych przez kompanie okrętowe i samolotowe, wynika, że ogółem zgłosiło się już na wyjazd 295 000 osób, w czym 220 000 odpędzie podróż statkami, 75 000 przewożą samoloty. Głównym celem turystów amerykańskich są polska bitew we Francji. (dr)

106 potomków 96-cio letniej staruszki

Zmarła w 96 roku życia Maria Jakobs Weeber, pozostawiając po sobie 106 wnuków i potomków. Była ona córką dr Hermana Jeppe, bliskiego przyjaciela Pawła Kruegera, b. prezydenta republiki południowej Afryki. Wyszła za mąż 75 lat temu za prokuratora republiki, miała 15 dzieci, z których do dziś żyje 8-mioro. (dr)

Odbudowa szpitala POWIATOWEGO W WIELUNIU

Łódź, w listopadzie

Pierwsza bomba niemiecka, jaka padła w r. 1939 1 września o 5 rano na terenie Polski, zburzyła szpital powiatowy w Wieluniu, zbudowany w 1840 r. Lecznica zamieniła się w stos gruzów. Zginęło wówczas 28 chorych i 8 osób personelu. Szpital ten był chlubą ziemi wieluńskiej. Zajmował 3 pawilony, w których znajdowało się 130 łóżek.

Po odzyskaniu niepodległości pierwszą czynnością było zorganizowanie szpitala zastępczego dla 178 tys. mieszkańców pow. wieluńskiej.

Trudności lokalowe były ogromne, toteż obecny szpital mieści się w kamienicy czynszowej i posiada zaledwie 70 łóżek. W baraku drewnianym znajduje się wydział zakaźny również z 70 łóżkami.

Dyrektorem szpitala jest znany i ceniony lekarz-społecznik dr Patryna. Zrozumiałą rzeczą jest, że warunki w obecnym prowizorycznym szpitalu pozostawiają dużo do życzenia. Przede wszystkim uderza w oczy ogromna ciasnota. W miejscu, gdzie powinny stać 4 łóżka znajduje się od 8 do 10 łóżek. Ponieważ szpital obsługuje również część pow. częstochowskiego, bóleczki te występują jeszcze jaskrawiej. W tym wypadku należy ocenić wysiłki Pow. Wydziału Zdrowia w Wieluniu, oraz dr Patryna, będącego duszą całego przedsięwzięcia, który zainicjował budowę nowego szpitala.

Wystarano się o teren ogrodowy i zaprojektowano założenie fundamentu aż do parteru kosztem 15 mil. zł. Projekt gmachu nowego szpitala opracował architekt inż. Hans. Lecznica pomyślana jest na 280 łóżek.

Niedawno odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę nowego szpitala, który zostanie wzniesiony wysiłkiem całego społeczeństwa ziemi wieluńskiej. W uroczystości wzięli udział Minister

Osóbka-Morawski, naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia w Łodzi dr Bryński, ks. mgr Próchnicki prezes Rady Narodowej A. Wiankowski, starosta Jan Sitek, burmistrz Wielunia, przedstawiciele Samopomocy Chłopskiej, Związków Zawodowych oraz okoliczna ludność. W podniosłym nastroju dokonał poświęcenia ks. mgr Próchnicki. Przemawiali następnie kolejno przedstawiciele władz i samorządu.

Budowa szpitala to wielki wysiłek społeczeństwa wieluńskiego, to jeszcze jeden krok naprzód w pracy nad podniesieniem szpitalnictwa polskiego. (W)

Kopalnie RUHRY wydane na łup kapitalizmowi

ESSEN (ZAP). Reorganizacja administracji kopalń Zagłębia Ruhry nie spotkała się absolutnie z aprobatą czynników demokratycznych. Mianowanie dr Heinricha Kosta b. Wehrwirtschaftsführera na generalnego dyrektora kopalń niemieckich spotkało się z ostrym protestem kierownictwa zw. zawodowych. Zarząd kopalni jak i rada doradcza składa się z samych reakcyjnych i wspólników finansjery amerykańskiej. Angloamery-

kańskie organy kontrolne osiągnęły istotną władzę i wpływ na bieg spraw, gdyż w zasadniczych kwestiach one mają decydujący głos i mogą uchylać zarządzenia niemieckie. Nowy podział funkcji i kompetencji sprzeczny jest z wolą większości sejmiku westfalskiego i górników, a brak masowych protestów tłumaczy się tylko ich nieświadomością istotnego stanu rzeczy.

Najmłodsze MIASTO W SZWECJI

W szwedzkim dzienniku „Morgen Tidningen” ukazał się reportaż z najmłodszego miasta w Szwecji, znajdującego się na dalekiej północy. Miasteczko to — Oskarsteem — było do niedawna jeszcze zapomnianą dziurą w której znajdował się jedynie tartak. W początkach bieżącego stulecia założono tam wielką fabrykę juty, sprowadzając m. in. z Polski fachowych tkaczy. Stworzyli oni trzon tamtejszych osadników.

W roku 1945 krewny króla, hr. Bernadotte uratował z niemieckich obozów koncentracyjnych kilkadziesiąt Polek, które znalazły się w tym miasteczku i pracują do chwili obecnej w tamtejszej fabryce. Zanotowano już wiele małżeństw Polek ze Szwedami. Dzięki Polakom miasteczko — najmłodsze w Szwecji — nabrało barw i życia i jest dzisiaj przedmiotem zainteresowania całego kraju. (dr)

kilku oficerów. Podziemie to urządzone było bardzo wygodnie i nawet z pewnym gustem. Na środku, na olbrzymim stole leżał jakiś wielki plan, na którym pewne miejsca oznaczone były różnobarwnymi małymi chorągiewkami. Na ścianach wisiały liczne aparaty telefoniczne, przy których siedzieli żołnierze ze słuchawkami na uszach.

Żołnierz wprowadził tu Thompsona, zameldował coś jednemu z oficerów i oddał się. Oficer tymczasem, załatwiwszy jakiś pilny śniad papierek, odwrócił się do Thompsona.

— Proszę, niech pan ślada, master — wskazał mu krzesło połowe.

Fryderyk usiadł i ukradkiem przyglądał się całemu podziemiu. Wszędzie tutaj, jak i gdzie indziej, spozstrzegano to, co najbardziej uderzało jego świadomość: doskonale przyszkolenie się Japończyków do zdobycia Szanghaju. Zależało im zapewne na tym podboju ogromnie, co i nie dziwnie, jeżeli się zważy, że Szanghaj to największy port Chin, a kraj ten ma 440 milionów ludności. Przybijają tu prawie dzień w dzień tysiące statków, wnoszą one obrzymie palace, w których mieszczą się banki i szesnapiętrowe luksusowe hotele. Zarabia się w tym mieście olbrzymie sumy i łatwo też je się wydaje. Szanghaj, to najważniejszy klucz do Chin. Dlatego Japończycy przykładali ogromną wagę do jego zdobycia i opanowania.

— Mister Thompson — powiedział znowu oficer — po raz wtóry dostał się pan w nasze ręce.

— To prawda, dzięki postępowi i łajdactwu człowieka, który mnie wciągnął w zasadzkę — odrzekł gniewnie Fred.

— Wojna rzadzi się specjalnymi prawami — uśmiechnął się błogo oficer. — Niech nam pan nie ma tego za złe. Pan nam przeszkadza i dlatego musimy go się pozbyć. Może praktyczniej byłoby wysłać pana do krainy cieniów jego przodków, niewątpliwie, ale... nie jesteśmy mordercami.

— Co pan przez to chce powiedzieć?

Oficer znowu się uśmiechnął i nie odpowiedział wręcz na to pytanie, ale zaczął o czym innym.

— Niepotrzebnie pan wsadził swoje palce między drzwi japońskie i futrynę chińską — mówił. — Przekonał się pan chyba już dostatecznie, że łatwo palce w takiej sytuacji przyskrzynić i potrzeba to panu było?

— Co mianowicie?

— To wtrącanie się do rzeczy nie-swoich. Byłeś pan korespondentem, spełniałeś swoje obowiązki dłuży czas wzorowo, zarabiałeś pan wiele, miałeś wyrobione stosunki i uznanie — i po co było wtrącać się do rzeczy nie swoich?

— Niechno pan wyjaśni mi te kwestie bliżej — odrzekł na to Fred, nie tracąc nic ze swej buty angielskiej, tak powszechnej i jaskrawo występującej wszędzie, gdziekolwiek Anglik znajdzie się w morzu ludów kolorowych.

— Mówię przede bardzo wyraźnie, czy mnie pan nie rozumie?

— Nie Proszę o wyjaśnienie, o co jestem posadzony czy oskarżony, a wtedy dopiero będę mógł sprawę dostatecznie pojąć.

— Jak pan sobie życzy, mister Thompson. Zdaje mi się jednak, że już to panu w swoim czasie powiedziano? Czyż nie tak?

— Nic mi nie powiedziano i nie rozumiem zupełnie postępowania panów ze mną. Mój rząd upomni się o mnie z całą pewnością i panowie będziecie odpowiedzialni i niezawodnie poniesiecie konsekwencje za wszystko z'o, jakie mnie z waszej strony spotka.

— Możliwe, możliwe, że do czegoś podobnego dojdzie, ale do tego jeszcze daleko Mister Thompson, pan tak samo, jak pańscy biali bracia choruje na daltonizm. Nie rozróżniasz barw rzeczywistości obecnej i wciąż ci się zdaje, że żyjesz w okresie wszechwładzy swojego państwa na wschodzie. O tym, mr. Thompson trzeba zapomnieć, bardzo szybko zapomnieć i spojrzeć prawdziwie odważnie w oczy. Sytuacja się zmieniła i to bardzo wydatnie na naszą korzyść. My dzisiaj mamy również dobre uzbrojenie, jak państwa europejskie. Japonia, to nie Chiny, na szczęście. Ale mniejsza: chcesz pan, bym mu wyjaśnił przyczyny jego zatrzymania po raz wtóry, więc służę Otóż, jak powiedziałem, pan nam przeszkadza. Związałeś się z madame Berthier najzupełniej niepotrzebnie i ponosisz tej znajomości konsekwencje. Wspólnie z madame Berthier zamordowaliście naszego człowieka w samotnym domu nad Jang-Tse-Kiangiem i skradliście mu wtedy bardzo ważne papiery. Gdzie one znajdują się teraz? Komu je pan odstąpił? Czy swojemu Intelligence Service, czy wspólnemu wywiadowi anglo-francuskiemu? Jeżeli pan nam to zdradzi i papiery te znajda się ponownie w naszych rękach, będziesz mógł być uwolniony, ale pod warunkiem, że najbliższym statkiem odjedziesz do Europy. W przeciwnym razie...

ADAM CZEKALSKI 52
Wschód się pali
POWIEŚĆ

Szanghaj jest dziwnym miastem. Do białych panów tutaj należą podatki od gruntów i lokali, zamieszkałych przez półtora miliona Chińczyków, oraz cała tania praca tych żółtych ludzi. Biali kupiec tutejszy siedzi w samochodzie, jego urzędnik w rikszy, a Chińczyk, obywatel tego kraju i jego w aszczel, poci się, ciągnąc wehikuł. I ten żółty obywatel nie może się oprzeć żądaniom ludzi białych, którzy przychodzą do niego i popierają je kanonierkami, krążownikami, torpedowcami.

Szanghaj jest cennym brylantem w koronie dochodów i zysków angielskich, jest jakby angielską kolonią, której zadaniem jest przynosić ofiary na stół angielski, nie od białych panów wzamian nie otrzymując.

I oto zanosi się na to, że to najdziwniejsze pod słońcem miasto, to żółte drzewo, na którym wyrastają najpiękniejsze orchidee ludzi białych, ma upaść, przejść w ręce przedsiębiorczych Japończyków, którzy ograniczą do minimum zachanność białych przybyszów i nie pozwolą na żadne międzynarodowe umowy, pozwalające na bezkarne grabieże.

Thompson zrozumiał w tej jednej chwili, że Albion jest bardzo mocno zagrożony w Szanghaju. Ale nie tylko sam Albion w jednakowej mierze zagrożone tu są interesy wszyst-

kich państw białych. Biali przestają Azjatów imponować. W Chinach biją białych i to tak skutecznie, aż pewnie w piekle słychać. A jednak biali przybysze nie chcą dotąd tego zrozumieć. Czy zbudzą się jednak na czas?

Rozmyślenia te przerwał Fryderykowi porucznik Hirah, zatrzymując go nierzy i zwracając się z uśmiechem do niego w formie informacji: — Jesteśmy na miejscu, master — Na miejscu? Gdzież więc to do-wództwo się znajduje?

— Za chwilę znajdzie się pan tam. Porucznik zastukał do jednego z licznych drzwi żelaznych i te po chwili się otwarły, a w ich obramieniu stanął żółty.

— Oto jesteśmy — powiedział jeszcze Hirah — Pan zechce tam wejść, master.

Popchnięty z lekka, Fryderyk wszedł do piwnicy, czy też schronu Hirah ze swymi żołnierzami zostali na zewnątrz. Po chwili jakiś żołnierz japoński podszedł do niego i poprosił go za sobą. Ruszyli podziemnym tunelem w jakąś nieokreślona dal. Było tu tak widno od licznych lamp elektrycznych, że można było zupełnie swobodnie znaleźć szpilkę w prochu na ziemi. Tym razem droga ich nie była długa. Niebawem bowiem znaleźli się w obszernym schronie, gdzie siedziało

Kalendarzyk

Piątek, 28 listopada 1947 r.
Katolicki: Felicja.
Słowiański: Gościra.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumerat i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29)

O nieszczęście nie trudno

BYDGOSZCZ (jaw). Przed dwoma dniami wydarzył się na dworcu bydgoskim nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ 74-letnia Teofila Wyszewska, zam pod Starogardem Staruska, schodząc z kamienicy schodów dworca poślizgnęła się i uległa tak nieszczęśliwie że doznała poważnych obrażeń głowy. Nieszczęśliwą kobietę, która przyjechała w odwiedziny do krewnych, przewieziono do szpitala miejskiego.

Wieczór Stronnictwa Pracy

Wieczór dyskusyjny

W dniu 1 grudnia 1947 r. o g. 18.30 w lokalu Stronnictwa Pracy w Bydgoszczy (Jagiellońska 2 II-gie ptr.) odbędzie się zebranie dyskusyjne SP. Aktualny referat wygłosi kol. adw. Kozłowski nt. wolności obywatelskiej w ramach obowiązujących przepisów. Na powyższe zebranie zapraszamy wszystkich uczestników zebrań dyskusyjnych SP.

KKW zabiera się do wzmożonej pracy w roku olimpijskim

BYDGOSZCZ (tj). Walne zebranie KKW przy ZZZK w Bydgoszczy wykazało rzadko spotykaną jednogłośnie wszystkich członków we wszystkich postanowieniach. Czołowy klub wioślarski Polski zabiera się z powagą do wzmożonej pracy w przyszłym sezonie, który przypada na rok olimpijski i postanawia uczynić wszystko, żeby odnieść jak największe sukcesy ku chwale wioślarstwa polskiego.

Zebranie zagał przez Nowak witał przedst. wadz bratnich klubów i gości, poczym powołał do prezydium pp. prez. Lehmana (przew.), Sadeckiego (sekr.) oraz dr. Klikowiczową, Buzalskiego, Rzepkowskiego, Gońbka, Gierycińskiego i Malinowskiego. Ze sprawozdań członków zarządu dowiedzieli się zebrani, że klub odniósł w ub. sezonie poważne sukcesy, zdobywając mistrzostwa Polski w czwórkach ze stern, czwórkach pań i ósemkach z nagrodą Prezydenta RP Dzieki ofiarności i niespodziewanej pracy członków klubu odbudowano własnymi siłami przystań, zbudowano jedną łódź wyciągową. Klub startował w regatach otwarcia sezonu, regatach międzyklubowych i regatach o mistrz. Polski, biorąc poza tym udział w regatach w Czechosłowacji. Członkowie klubu wzięli udział w obozach kondycyjnych w Górnej Szkarskiej Porębie oraz w Bydgoszczy i mistrzowska czwórka miała jechać na mistrz. Europy do Lucerny, wyjazd ten jednak został przez PZTW odwołany. O powadze klubu świadczy fakt, że do zarządu PZTW wchodzi 3 członków KKW Kajakowcy KKW przewiosowali 8060 km. Bilans wykazuje 617 937 zł po obu stronach.

Po odczytaniu sprawozdań przez Nowak wezwał zebranych do uczczenia przez powstanie zmarłego prezesa PZTW Bojańczyka. Zebrani udzieliли ustępującemu zarządowi absolutorium, poczym wybrano nowy zarząd, uchwalając listę proponowaną przez zarząd ustępujący. Do nowego zarządu weszli: prezes — inż. Modliński, wiceprezisi — Pollak, Wallo, Kęsy, sekretarz — Gońbek, skarbnik — Sadecki, zast. — Nowacki, Reinke, Grajkowski, naczelnik — Olszewski, zast. — Malicki, Jemkowski, trener — Ciesielski, gospodarz admin. — Grudowski, zast. — Siarkowski, gosp. taboru — Nowakowski, Januszewski, Parzys, kier. sekcji kajakowej — Staniszewski, zast. — Skocz. członkowie — Buhl, Drebkowski, Marcinkowski, kom. impr. gosp. — Nowak, Guzek, Kuligowski, Neydek, kom. techn. — Kaczmarek, Mroczynski, Krause,

Epilog tragicznej w skutkach katastrofy samochodu, który wpadł do kanału

BYDGOSZCZ (re). W końcu lipca br. mieszkańcy Bydgoszczy wstrząśnięci zostali wiadomością o strasznej katastrofie samochodowej jakiej uległ samochód ciężarowy fabryki „Persil”, który najechał dwie osoby, a następnie spadł z nasypu do kanału Bydgoskiego. W wyniku katastrofy dwie osoby poniosły śmierć. Sprawcą katastrofy zsofera Bolesława Budziaka prokuratura pociągnęła do odpowiedzialności karnej.

Stan faktyczny sprawy wg aktu oskarżenia przedstawiał się nast.: w dniu 20 lipca br. na IV służbie przy kanale bydgoskim odbywała się zabawa urządzona przez Zw. Zaw. Chemików. Zsofer Budziak, zatrudniony w fabryce „Persil” otrzymał polecenie przewiezienia z OKZZ towarów na wspomnianą zabawę, pojechał na ul. Toruńską i po wypiciu tam butelki piwa przewiózł wskazane przedmioty na miejsce przeznaczenia. Tu Budziak wypił parę kieliszków wódki i piwa, około godz. 19 znów uczynił to samo. Część rozbawionych i podchmielonych kolegów Budziak odwiózł samochodem do domu i w drodze powrotnej zaszedł z kolegami do restauracji, co widząc jadące kobiety zeszły z samochodu i wróciły do domu pieszo.

Dalsza kawalerska jazda zakończyła się tragicznie. Budziak, jadąc ul. Grunwaldzką i skręcając na ul.

Bronikowskiego koło mostu na kanale stracił panowanie nad kierownicą, wjechał na chodnik i potracił silnie przechodniów K. Andrzejewskiego i S. Zgórska, którzy doznali złamania kości. Zsofer pragnąc wrócić na jezdnię skręcił zbyt gwałtownie w lewo i spadł z 8-metrowego nasypu do kanału. Dwaj pasażerowie — J. Jankowski i E. Filarecki ponieśli wskutek tego natychmiastową śmierć. Reszta pasażerów, mimo, że samochód przewrócił się do góry kołami, nie odniosła poważniejszych obrażeń.

Turniej o mistrzostwo Bydgoszczy

Pomorski Okr. Zw. Szachowy organizuje turniej szachowy o mistrzostwo indywidualne m. Bydgoszczy na rok 48. Zgłoszenia do turnieju przyjmuje skarbnik Zw. p. Kruszczyński, (Poznańska 8) do 6 grudnia br. Wpisowe dla stowarzyszonych wynosi 100 zł, dla niestowarzyszonych 200 zł.

Z ekranu

Curie-Skłodowska

Filmy biograficzne mają to do siebie, że spełniają podwójną rolę; bawią i kształcą jednocześnie. Aby jednak spełniały jedno i drugie należy, muszą być przede wszystkim oparte na danych historycznych, nakreślone według starannie opracowanego scenariusza a role wykonane przez dobrych aktorów.

Drobne zmiany, które poczyniono w biografii genialnej Polki, bynajmniej nie mogą być zapisane na „winie” twórców tego dzieła. Film z małymi odchyleniami oparto na powieści biograficznej córki, Ewy Curie. Opracowało go dwóch scenarzystów: Paweł Osborn i Paul H. Rameau, reżyserował Mervyn le Roy. Film, dzięki doskonałej grze Greer Garson jest holdem Ameryki, złożonym Marii Curie-Skłodowskiej. Greer Garson jest genialną aktorką. Mało podobną do Marii Curie — nawet w charakterystyce — starała się inteligentną grą, umiarem i pełnym zrozumieniem wielkiej roli — wcielić się w postać wielkiej uczelnej. Doskonałe filmowo odtworzone fragmenty z ciężkiej pracy małżonków. Ich życie osobiste, wplecione delikatnie jest tylko uzupełnieniem charakterystyki stosunków i warunków, w jakich uczeni małżonkowie dokonali epokowego odkrycia. Wzruszenie ogarnie każdego Polaka, kiedy na zakończenie filmu odbywa się w Sorbonie paryskiej skromna ale jakże wymowna scena uczczenia jubileuszu pracy Marii Curie - Skłodowskiej — Film należy do rzędu rzadko spotykanych wysokowartościowych obrazów.

Z sali koncertowej

V. koncert symfoniczny

W jednej ze swoich poprzednich recenzji pisałem o tym, jak ważne jest skontaktowanie się muzyków polskich z muzykami zagranicznymi. Długoletnia wojna pozbawiła nas możliwości porównawczych między osiągnięciami naszymi w dziedzinie muzyki, a osiągnięciami innych narodów. Bydgoszcz w bieżącym sezonie koncertowym zapoznaje się — dzięki organizatorom ruchu muzycznego w naszym mieście — z muzykami zagranicznymi.

Na ostatnim koncercie symfonicznym wystąpiła pianistka francuska Monique de la Bruchollerie, która z towarzyszeniem Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Arnolda Rezlera odegrała Koncert fortepianowy b-moll op. 23 P. Czajkowskiego. Monique de la Bruchollerie jest pianistką, dla której nie ma znaleźć odpowiednich kryteriów porównawczych z innymi pianistkami. Jest klasą dla siebie. Fantastyczna łatwość techniczna, bujny temperament, wielka — a raczej powściągliwym — wybitna muzykalność, czynią z niej jedną z największych pianistek europejskich. Wydaje się, że Monique de la Bruchollerie nie zrezygnuje z żadnego środka, który w

jej pojęciu czyni ciekawszą interpretację utworu. A jednak to nie efekciarstwo, a po prostu odczucie każdym nerwem piękna muzycznego danego utworu. Wykonanie Koncertu Czajkowskiego w interpretacji francuskiej pianistki stało na najwyższym poziomie odtworczym. Entuzjastyczne oklaski licznie zebranej publiczności zmusiły pianistkę do licznych naddatków (Chopin, — Mazurek f-moll, Saint-Saens, Toccata, Schubert — Walce) Pomorska Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Arnolda Rezlera akompaniowała dyskretnie i wnikliwie, co podkreślało jeszcze więcej walory pianistyczne Monique de la Bruchollerie. Program koncertu symfonicznego uzupełniło dobre wykonanie Webera Uwertury do op. „Wolny Strzelec” oraz Beethovena — Symfonii nr 3 Es-dur. Eroica jest jedną z najbardziej znanych symfonii Beethovena. Interpretacja Arnolda Rezlera — ciekawa.

Poza mało precyzyjnym wykonaniem III części Scherzo, Pomorska Orkiestra Symfoniczna grała świetnie. Prelekcję omawiającą program wygłosił niżej podpisany.

Florian Dąbrowski.

Oskarżony nie przyznał się do winy i twierdził, że nie był pijany i że jechał normalną szybkością. Przyczyny wypadku podać nie mógł i oświadczył, że wpadł na p'ot, ponieważ ujrzał przed sobą kamień. W drugim wypadku zawiodły hamulce.

W wyniku rozprawy sądowej i opinii biegłego, sąd uznał winę Budziaka za udowodnioną i skazał go łącznie na 2 lata i 6 miesięcy więzienia.

Uwaga, reflektanci na ogródkach działkowych

(a) Zbiórka reflektantów na stałe działki ogródkowe położone przy ul. Bielickiej — Horodelskiej i Ks. Skorupki odbędzie się w niedzielę dnia 30-go bm. o godz. 14 w szkole przy ul. Bielickiej 72.

Nieszczęśliwy wypadek w warsztatach PKP

BYDGOSZCZ (as). W warsztatach głównych PKP uległ nieszczęśliwemu wypadkowi podczas pracy Jan Grenda (ul. Ugory 18 m. 3). Pracownik warsztatów przewoził dźwiękiem elektrycznym popielniczkę. W czasie tej czynności oberwał się tzw. „trzymacz” i upadł na głowę Grendy, skutkiem czego doznał on pęknięcia czaszki. Grendę odwieziono do szpitala miejskiego na Bielawkach.

Pożegnalny występ Gustawa Morcinka dla związków zawodowych

(a) Znakomity pisarz Gustaw Morcinek tak entuzjastycznie przyjmowany w Bydgoszczy i w innych miastach Pomorza — wystąpi po raz ostatni przed wyjazdem z Bydgoszczy z wieczorem amatorskim, poświęconym związkom zawodowym. W piątek 28. bm. o g. 19 w sali OKZZ Morcinek będzie mówił o robotniku śląskim w jego własnych utworach.

Cena biletu wstępu tylko 20 złotych. OKZZ rozpoczęła już sprzedaż biletów rozprowadzając je między poszczególne związki zawodowe. Celem zabezpieczenia sobie odpowiedniej ilości miejsc — winny poszczególne związki wzgl. zakłady pracy — zgłaszać grupowo zapotrzebowania i nabywać bilety dla swych członków. Bilety są do nabycia w OKZZ w sekretariacie pok. 1.

Okazyjne kupno mebli poniemieckich

(re) Okręgowy Urząd Likwidacyjny posiada dwa magazyny, w których odbywa się licytacja starych mebli, sprzętów domowego użytku, narzędzi pracy itp.

Ceny tych przedmiotów nie są wysokie i pozwalają ludziom pracy uzupełnić braki, znajdujące się w ich mieszkaniach. Licytacje w magazynie przy ul. 3 Września 7 — odbywają się w piątki, a w magazynie przy Al. 1 Maja 76 — w soboty. Przedmioty, wystawione na sprzedaż, można obejrzeć w przeddzień licytacji.

Wypadek samochodowy pod Trzyszczyzną

BYDGOSZCZ (kaj). W ubiegłą środę wydarzył się nieszczęśliwy wypadek samochodowy. Auto ciężarowe, będące własnością f-my Kentzer z Bydgoszczy, wracając od strony Koronowa wpadło w Trzyszczyźnie na przydrożne drzewo. Skutki zderzenia okazały się fatalne, gdyż pasażer samochodu 23-letni Marian Szypura uległ bardzo poważnym obrażeniom ciała. Jak wykazało pierwsze śledztwo, całe towarzystwo wracało do Bydgoszczy pod „dobrą datą”. W pewnej chwili — jak tłumaczył jeden z pasażerów — furmanka chłopska zajeżdżała drogę i zsofer nie mogąc opanować sytuacji wjechał na przydrożne kamienie, a następnie siłą rozpędu wpadł na drzewo. Auto uległo całkowitemu rozbiiciu. Kierowca, będący bezpośrednim sprawcą wypadku zbiegł.

Jak się dowiadujemy, kasjer Szypura miał przy sobie 400 tys. zł.

Nieszczęśliwą ofiarę wypadku przewieziono do szpitala miejskiego w Bydgoszczy.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. — Piątek i sobota godz. 19.30: Wilki w nocy. POMORSKI DOM SZTUKI. — Codziennie wystawa prac członków okr. krakowskiego ZPAP.

SALA OKZZ. — Piątek godz. 19: Wieczór autorski Gustawa Morcinka. RESURSA KUPIECKA. — Niedziela godz. 17: Wielka rewia mody.

TEATRY ŚWIETLNE. — Pomorzanie: Curie-Skłodowska. Orzeł: Belita tańczy. Wolność: Siódma zasłona. Gryf: Myszy i ludzie. Bałtyk: Niewidzialny detektyw. Polonia — nieczynny.

Uwaga! Ze względu na długość programu, pocz. tek seans w „Pomorzanie” o g. 15.30, 18 i 20.30. W niedzielę i święta o g. 13, 15.30, 18 i 20.30.

DYŻUR APTEK: Do 29 bm. „Pod Łabędziem”, Al. 1 Maja 5 (tel. 23-16) i „Pod Lwem”, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

POGOTOWIE PRZECIWWENERYCZNE. — W lokalu Pogotowia Ratunkowego, ul. Pomorska 16 i przy ul. Podwale 15 (wejście z pl. Kościelickich) — czynne całą noc.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY. — Komenda Miasta MO 23-47. — Pogotowie Ratunkowe 10-00. — Straż Pożarna 29-70. — Międzymiastowa 00. Postój dorożek samoch. 36-55.

Już w niedzielę, dnia 30. X.

o godz. 17 spotykamy się wszyscy w Resursie Kupieckiej na WIELKIEJ REWII MÓD urządzonej staraniem sekcji imprezowej S. O. Ligi Kobiet. Przeprowadzą biletów w lokalu Ligi Kobiet, Al. 1 Maja 84, w sekretariacie (I piętro).

* (a) Polski Związek Więźniów Politycznych — koło Bydgoszcz, urządzi 29. bm. „Andrzejkę” w salach Resursy Kupieckiej. Pozostałe zaproszenia można nabywać w sekretariacie koła przy ul. Jagiellońskiej 14. 1 p. * (a) Koło Bydgoszcz PZbWP składa gorące podziękowania Cechowi Rzeźniczo-Wędliniarskiemu za złożone 2,100 zł na ręce przedstawiciela PAP na wdowy i sieroty po b. więźniach politycznych.

POLSKIE RADIC

Sobota, 9 listopada:

6.00 Progr. og.-polski. 6.50 Progr. na dzień bież. 6.59 Progr. og.-polski. 9.00 Aud. dla szkół — z Torunia. 10.40 Progr. og.-polski. 14.50 Kursy radiowe dla nauczycieli — aud. z Torunia. 15.00 Przegł. prasy pomorskiej. 15.10 Koncert solistów, z płyt. 15.40 Rozmowa z radiosłuchaczami. 15.45 Koncert reklam. 15.55 Wiad. z Pomorza. 16.00 Progr. og.-polski. 18.30 Koncert życzeń. 19.00 Progr. og.-polski. 22.45 Muz. ludowa z płyt. 1.00 Zakończenie audycji.

Tradycyjne „Andrzejkę”

Koło opieki rodzicielskiej przy szkole nr 6 na Bielawkach urządzi w dn. 29. bm. o godz. 19 w sali Klubu Oficerskiego (pl. Wolności 1, I ptr.) tradycyjne „Andrzejkę”. Dobarowa orkiestra, atrakcje i obfity bufet gwarantują miłe spędzenie czasu. Czysty dochód przeznaczony na gwiazdkę dla biednych dzieci. Wstęp za zaproszeniami, które można otrzymać u kierownika szkoły (tel. 21-66).

Z APROWIZACJI

Margaryna na kartki z grudnia

(a) Wydz. Aprop. m. Bydgoszczy komunikuje, że w dniach od 28. 11. do 1. 12. 47 r. można otrzymać margarynę na karty zaopatr. z grudnia 1947 r. dla: kat. I — 1 kg na kup. 27, dod. „C” 0,25 kg na kup. 9; dod. „M” 0,25 kg na kup. 15. Margarynę można otrzymać w nast. sklepach rozd. Okr. Mlec. Spółdz. (Al. 1 Maja 40 i Jackowskiego 26 oraz w firmach: Jaćmierski (Toruńska 75) Gniewkowski (St. Rynek 27), Chudzik (Dworcowa 84).

Zmiany w spółdzielczości

zatwierdzone przez Walny Zjazd delegatów „SPOŁEM“

WARSZAWA (obsł. wł.) W drugim dniu Zjazdu Delegatów „Społem“ obradowano nad zmianami struktury spółdzielczości w Polsce. Obrady te poprzedziła dyskusja nad wygłoszonymi w pierwszym dniu sprawozdaniami, po czym przyjęto jednogłośnie protokół lustracyjny, sprawozdania zarządu, bilanse oraz wnioski w sprawie podziału nadwyżki. Zatwierdzono również jednogłośnie preliminarz budżetowy na 1943 r.

Projektowane zmiany strukturalne dotyczą nadbudowy organizacyjnej spółdzielczości oraz struktury spółdzielczości wiejskiej. Zmiany w nadbudowie organizacyjnej idą po linii

stworzenia szeregu odrębnych central spółdzielczych, budowanych w zasadzie wg typów spółdzielni. Będą to jednostki prawne o własnym samorządzie, rozwijające działalność gospodarczą, rewizyjną oraz instrukcyjno-organizacyjną.

Przewiduje się również powołanie do życia w ważnych dziedzinach gospodarczych central państwowo-spółdzielczych, zarówno w tych wypadkach, gdzie istnieją już specjalne typy spółdzielni (np. rybackie i skupu żywności), jak i tam gdzie spółdzielczość nie wytworzyła specjalnych typów spółdzielni, jak handel zbożowy i materiałami tekstylnymi. Logiczną konsekwencją projektowanych zmian jest powołanie Centralnego Związku Spółdzielczego, którego celem byłaby koordynacja całej spółdzielczości.

Po zakończeniu unifikacji spółdzielni Samopomoc Chłopskiej i spółdzielni powszechnych, będziemy mieli na wsi 3 tys. gminnych spółdzielni Samo-

pomocy Chłopskiej, których władzami będą powiatowe związki, posiadające szerokie możliwości w zakresie planowania i rozdzielnictwa towarów. W nowych centralach należy — zdaniem mówcy — tak zorganizować pracę, by wykorzystać dotychczasowy aparat spółdzielczy, a nawet uzyskać poważne oszczędności w ludzich.

Dzięki nowym formom uzyskamy większe możliwości wpływu czynnika społecznego na działalność spółdzielczości. Wyniki zmian zależą od ludzi, którzy będą je realizowali. Szybkie wprowadzenie zmian w życie powinno przynieść szeroką mobilizację spółdzielców miast i wsi oraz dopływ nowego aktywu, głównie z szerokiego mas biedniejszych chłopów.

Należy jak najmocniej zacieśnić współpracę demokratycznych działaczy spółdzielczych, wyeliminować elementy nieuczciwe i reakcyjne, za-

chowac zaś zdrowy aktyw spółdzielczy.

Po rezeracie prezesa Pszczółkowskiego wywiązała się dyskusja, w której poszczególni mówcy ustosunkowali się pozytywnie do projektowanych zmian. W głosowaniu projekt uchwały w sprawie zmiany struktury spółdzielczości został przyjęty w ca-

łości jednogłośnie. Następnie zjazd dokonał wyboru 30 członków Rady Nadzorczej.

WARSZAWA (obsł. wł.) W czasie obrad delegatów „Społem“ Prezydent RP Bolesław Bierut przyjął w Belwedrze czołowych działaczy spółdzielni i wręczył im dyplomy i uznania oraz odznaczył wysokimi orderami.

DOLARY

dla reakcyjnych CHIN

WASZYNGTON (obsł. wł.) Komisja spraw zagran. Izby Reprezentantów w czasie dyskusji nad sprawą doraźnej pomocy dla Francji, Austrii i Włoch, zaleciła zredukowanie wysokości „pomocy” z 587 milionów na 489 milionów dolarów z tym, aby Chinom udzielony został kredyt w wysokości 60 milionów dolarów.

Z uwagi na to, że w senacie przewiduje się przejście ustawy w pełnej wysokości, obie izby będą musiały

znaleźć wyjście kompromisowe. Jak podkreślają korespondenci, nie wynika z tego, aby ostateczna cyfra pomocy została zmniejszona, jednak dyskusje mogą całą sprawę opóźnić.

POMÓŻ

zniszczonej Warszawie

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA

Samopomoc Chłopska z odpowiedzialnością udziałami

w NOWEM n/WISŁĄ, POWIAT ŚWIECIE, TELEFON 4

poleca: Materiały budowlane — opałowe — artykuły żelazne, maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne oraz tekstylia

zakupuje: Wszelkie ziemiopłody oraz nasiona

proceedy: Młyn w Twardej Górze — Fabrykę Maszyn Rolniczych w Nowem n/Wisłą

HOTEL „DWA MAGDALENY“

ŚWIECIE n/Wisłą ul. Dworcowa 32

Poleca pokoje, śniadania, obiady, kolacje oraz dobrze pielęgnowane napoje. Obsługa fachowa.

MŁYN MOTOROWY

A. SWIDZIŃSKA

NOWE n/Wisłą

Skupuje każdą ilość zboża.

Wykonuje przemiał gospodarczy w każdej ilości

Komunalna Kasa Oszczędności pow. świeckiego Świecie n. Wisłą

Rachunki przekazowe: Narodowy Bank Polski w Gdgoszcu, P. K. O. Gdynia nr XI — 4023, Komunalny Bank Kredytowy Poznań, K. K. O. powiatu bydgoskiego w Gdgoszcu, Państwowy Bank Rolny w Bydgoszczy

K. K. O. Telefon 50

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe — otwiera rachunki bieżące i czekowe — załatwia inkaso weksli i dokumentów — udziela pożyczek na cele ogólnego gospodarstwa — wykonuje zlecenia przekazowe do wszystkich miejscowości w Polsce

Obsługa solidna i terminowa.

1801

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska“

z odpow. udziałami

w Warlubiu pow. Świecie — Tel. 7

poleca w swych sklepach:

w Warlubiu, Komorsku, Bzowie i Płochocinku

wszelkiego rodzaju artykuły spożywcze, użytku domowego, tekstylia, rolnicze, nawozy sztuczne i materiały budowlane.

Skupuje stale wszelkie ziemiopłody i nasiona

01804

Gwiazdory i cukry świąteczne

własnego wyrobu poleca w wielkim wyborze

Marcin Jędrzejak, Świecie n/W. ul. Klasztorna nr 10

Cukiernia — Cristal — Kawiarnia

1607

CZEKOLADA-CUKIERKI w wielkim wyborze

CUKIERNIA, KAWIARNIA, SKŁAD CUKIERKÓW

H. KUCHARSKI Świecie n/Wisłą, Rynek

Znane ze swej jakości KAWA I CIASTKA 1610

A. Rutkowska i W. Sobkowski

Świecie n/W. Klasztorna 16

poleca po zniżonych cenach

bławy i galanterię

1611

MASZYNY DO SZYCIA I ROWERY

reperuje WARSZTAT MECHANICZNY

J. Kwaśniewska Świecie n/Wisłą

Dworcowa 33

Wulkanizacja Skład części rowerowych 1609

POMOCNICZA SPÓŁDZIELNIA CZŁONKÓW CECHU

Szewców i Cholewkarzy

z odp. udz. w ŚWIECIU n/W

powstała w dniu 9 września b. r.

Kolegów cechowych przyjmujemy na członków.

1605

CZAPKI wszelkiego rodzaju

KAPELUSZE męskie

i galanterię wojskową

poleca

WŁADYSŁAW NOWEK

Pracownia czapek

ŚWIECIE n/Wisłą, ul. Klasztorna Nr 14

1606

Na sezon zimowy

polecamy w wielkim wyborze:

bławy i galanterię

Skład bławatów i galanterii

wł. M. Porazyńska

ŚWIECIE, Rynek 6

1612

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

WALERIAN LEMAŃSKI

ŚWIECIE n. Wisłą, Batorego 6

Poleca się do wszelkich prac

wchodzących w zakres fotografii

1602

T. WARDZIŃSKI

DROGERIA

Świecie n/W., Rynek 4

1604

Czytajcie „IKP“

„BAZAR“ S. i W. SĘKOWSCY

NOWE (P. m.)

poleca na okres świąteczny

Zabawki — Galanterię — Materiały włókiennicze

Artykuły piśmienne i dewocjonalia

01886

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa

„Samopomoc Chłopska“ z odpowiedzialnością udziałami

ul. Klasztorna 14 w Świeciu n. W. Telefon 19 i 36

Zakup i sprzedaż:

ziemiopłodów, pasz, nawozów sztucznych, materiałów budowlanych, opałowych, maszyn i narzędzi rolniczych.

1614

Sklepy: tekstylny i żelaza

Najtaniej i najkorzystniej kupisz w Świeckiej Spółdzielni Spożyców w Świeciu

która prowadzi: 6 sklepów spożywczych

1 monopol

2 tekstylne

1 piekarnię

1608

Wstępuj na członka — Udział 500,— zł

Członkowie otrzymują rabat 10% od art. spożywczych, 5% od tekstylnych

